Cena numeru 10 groszy

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł. W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str, 6-łam. 15 gr, na str. 3-łam. 50 gr, ogłoszenia drobne słowo 20 gr. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266. Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok I. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek 29 listopada 1934 r. | Nr. 52.

## Poświęcenie dla Ojczyzny — największą racją stanu.

**Wskazania narodowe na rocznicę Powstania Listopadowego.**

W wolnej już Ojczyźnie, po raz szesnasty obchodzimy rocznicę Powstania Listopadowego. Powstanie to pełne chwały i wielkich wspomnień, nie odniosło pożądanego skutku i stanowi jedną z najsmutniejszych i najkrwawszych kart w dziejach porozbiorowych naszego narodu.

Powstanie Listopadowe to okres, w którym kilkaset walecznej młodzieży polskiej wypadłszy z bronią w ręku na ulice Warszawy, powołało naród do boju o niepodległość Ojczyzny. Krzyk tej bohaterskiej garstki trafił do wszystkich serc. Całe wojsko polskie, cały naród poszedł za głosem, domagającym się wolności i na nadwiślańskich równinach, przesiąkłych i tak już krwią Polaków, którzy zginęli za wolność Polski — rozpoczęły się nowe krwawe zapasy z wrogiem.

Koniec nie odpowiedział jednak heroicznemu początkowi. Zostalismy zwyciężeni, a kilkomiesięczne walki przyniosły nam coprawda niejeden piękny liść wawrzynu, ale w rezultacie jeszcze cięższe pognębienie Ojczyzny.

Sukces więc nie uwieńczył dzieła, rozpoczętego wieczorem dnia 29 listopada 1830 roku, jednak obchodzimy dzień ten co roku jako wielką pamiątkę narodową i czcimy pamięć bohaterów naszych, którzy przed pół wiekiem przeszło uczestniczyli w owej wielkiej wojnie narodowej o wolność Ojczyzny.

Obchodzimy zaś ten dzień i oddajemy cześć tej bohaterskiej armji polskiej nie ze względu na osiągnięte rezultaty, ale ze względu na ideę, której wspaniałym i olśniewającym wyrazem była ta dziejowa noc 29 listopada, dalej ze względu na wielki przykład bezwzględnego poświęcenia się dla Ojczyzny, jaki nam dali ojcowie nasi, którzy porwali się do nierównej walki z przemożnym caratem.

Popełniono wprawdzie w tem pamiętnem powstaniu dużo błędów, ale żołnierze byli zawsze godni podziwu godni. Nikt lepiej nie wypłacił się Ojczyźnie, jak żołnierze z pod Grochowa, zwycięscy z pod Stoczka, Wawru, Wielkiego Dęba, z pod Iganiów, jak bohaterowie, którzy plutonami ginęli pod Ostrołęką, albo stali niewzruszeni trzy dni w ognistym deszczu bomb i granatów przy szturmie Warszawy.

Obchodząc co roku pamiątkę tego powstania dajemy świadectwo, że najwyżej cenimy bezwzględne poświęcenie się dla kraju. Zaś na wspomnienie tych, którzy dla Ojczyzny mienie i życie ponieśli w ofierze, którzy w imię wielkiej idei chwycili za broń i bohatersko polegli śmiercią — chylą się dziś z szacunkiem wszystkie głowy na ziemi polskiej.

Uroczyste obchody każdej takiej rocznicy wiekopomnego czynu narodowego, są dziś dla nas wielkiem i świętem przypomnieniem, że w walce o mocarstwowy byt Ojczyzny każda, nawet najcięższa ofiara jest nie tylko usprawiedliwioną w obliczu dziejów i przyszłych pokoleń, lecz jest także jasnym i wyraźnym nakazem polskiej racji stanu, przechodzącym jak święta spuścizna, z pokolenia na pokolenie.

Walka o Polskę nie skończyła się jeszcze. Trwa dalej, może w zmienionej formie, ale trwa i jak każda walka wymaga ofiar. I ten właśnie moment konieczności ofiary, gdy idzie o dobro Ojczyzny, wiąże w chwili takiej rocznicy dzień dzisiejszy z latami dawnej krzyżowej drogi, która poprzez Golgotę wyniosła naród polski do zmartwychwstania.

Powstania narodowe pozostaną dla nas zawsze przykładem, jak można i trzeba kochać Ojczyznę, nie słowami, ale czynem i krwią ofiarną, jeżeli tego zajdzie potrzeba. I dlatego też święcenie pewnych rocznic narodowych posiada dla nas realne i bezpośrednie znaczenie.

## Ze stosunków polsko-gdańskich.

**Po ustąpieniu dr. Rauschninga.**

Wzrastający od kilku miesięcy konflikt pomiędzy prezydentem Senatu w. m. Gdańska dr. Hermanem Rauschningiem a szefem partji hitlerowskiej w Gdańsku p. Albertem Forsterem zakończył się zwycięstwem szefa partji nad szefem Rządu.

Dr. Rauschning ustąpił.

Wiadomo było, że konflikt z początkowej fazy tarć i różnicy poglądów na taktykę partyjno-polityczną w Gdańsku przerodził się szybko w prawdziwą wojnę dwuch kierowniczych osobistości Wolnego Miasta i wytworzył dwoistość rządów, jako że p. Forster nie krępował się w przeprowadzeniu swej roli na terenie Gdańska wbrew woli prezydenta dr. Rauschninga, wyzyskując w tym celu swój przemożny wpływ wśród bezpośrednio nawet prezydentowi Senatu podległych urzędników.

Nienormalny ten stan rzeczy, rozsprzęgający gdański aparat rządzenia, nie mógł trwać dłużej. Już przed kilku tygodniami rozpoczął dr. Rauschning „urlop zdrowotny" w swej posiadłości Warnau pod Gdańskiem. Z „urlopu" tego na swe stanowisko już nie powrócił.

Szerokie rozmiary i poważne konsekwencje konfliktu dr. Rauschninga z p. Forsterem rzucają charakterystyczne światło na spoistość wewnętrzną partji narodowo-socjalistycznej, ujawniając istnienie tarć wewnętrznych nie zawsze zresztą wywołanych przez animozje osobiste.

Nie to zresztą jest dla opinji polskiej istotne. Daleko bardziej obchodzi ją polityka w m. Gdańska niezależnie od tego, czy na czele władz Wolnego Miasta stoi dr. Rauschning, czy inny eksponent partji narodowo-socjalistycznej, bo przecież tylko z taką rzeczywistością można się w obecnym układzie stosunków wewnętrzno-politycznych Gdańska liczyć.

Wszystko zdaje się wskazywać na to, że zmiana na stanowisku prezydenta Senatu gdańskiego jest zmianą tylko personalną. Oficjalny komunikat Senatu, wydany nazajutrz po ustąpieniu dr. Rauschninga zapowiada zupełnie wyraźnie kontynuowanie polityki poszanowania traktatów i zobowiązań w stosunku do Polski przedewszystkiem.

Ze stony gdańskiej dawano wielokrotnie wyraz zadowoleniu z zakończenia okresu sporów na forum Ligi Narodów. W Polsce zadowolenie to podzielano. Droga bezpośrednich rokowań dla załatwienia spraw tylko Polskę i Gdańsk obchodzących, uważana była w Polsce zawsze za drogę najbardziej celową i obustronnym interesom najbardziej odpowiadającą.

Ani opinja polska ani polskie czynniki oficjalne nie miały nigdy i nie mają intencyj mieszania się do gdańskich spraw wewnętrznych. Polska obserwuje oczywiście przemiany, zachodzące w wewnętrzno-politycznej strukturze społeczeństwa gdańskiego, wyciąga z nich wnioski, ale na bieg wypadków nie usiłuje wpływać.

Obecnie — wyczekujemy poczynań nowych władz gdańskich, ażeby z nich wysnuć wniosek o ustosunkowania się tych władz do obowiązków, nałożonych przez traktaty i umowy bezpośrednio z Polską zawarte.

Stanowisko Polski wobec Gdańska jest niezmienne od lat i niezależne od oblicza społeczno-politycznego osób polityką Gdańska kierujących. Polska domaga się od Gdańska wykonywania obowiązków, wynikających z jego pozycji, jako portu polskiego obszaru celnego, związanego wszystkiemi istotnemi interesami gospodarczemi z Polską, jako producentem, eksporterem i importerem.

### Dar wieśniaka wołyńskiego dla Marszałka Piłsudskiego.

Sekretarjat Marsz. Piłsudskiego otrzymał list następującej treści:

Ukochany Wodzu nasz, Panie Marszałku!

Śród ciężkiej pracy włościańskiej, śród szarych dni niedostatków i głodu, który nieraz przychodzi się cierpieć w swem ubogiem życiu, nagle zajaśniał mi promień słońca.

Kopiąc w swem podwórzu przy wstawieniu kieratu młockarni, miałem szczęście znaleźć krzyż „Virtuti Militari". z 1831 r. czasu świetlych walk za niepodległość Polski, z czasów walk: „Za naszą i waszą wolność".

I ten Krzyż, tę najwyższą żołnierską nagrodę z czasów minionych, w prostocie swego serca, składam w darze Tobie, ukochany Wodzu, składając hołd najwyższemu bohaterowi Ojczyzny w imieniu swojem i rodzinnej wsi. Wierz, że my, chłopy ukraińskie Wołynia, są wierni Tobie i Twoim ideałom wielkości i chwały Ojczyzny.

Do listu tego był dołączony Krzyż „Virtuti Militari" z r. 1931. Pamiątkę tę złożono w zbiorach belwederskich.

### Wręczenie odpowiedzi rządu francuskiego w sprawie paktu wschodniego.

WARSZAWA W dniu wczorajszym minister spraw zagr. p. Józef Beck przyjął ambasadora Francji Laroche, który mu doręczył odpowiedź rządu francuskiego na resume z rozmów polsko-francuskich w sprawie projektu paktu o wzajemnej pomocy, doręczonego francuskiemu ministrowi spraw zagr. w Genewie w dn. 27 września br. Niezależnie od tego, czy odpowiedź francuska wniesie nowe istotne momenty do dotychczasowej wymiany zdań między Polską i Francją w tej sprawie jest rzeczą oczywistą, że badanie tekstu memorandum francuskiego będzie prowadzone przez rząd polski w duchu zgodnym z przyjaznemi stosunkami, istniejącemi między Polską i Francją. Należy się spodziewać, że jedna z najbliższych sesyj Rady Ligi Narodów da również okazję do bezpośredniej wymiany zdań między ministrem Beckiem i ministrem Lavalem.

### Goebbels o porozumieniu z Francją.

BERLIN. Minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels wygłosił w pałacu sportowym mowę zawierającą ważne oświadczenia o aktualnych sprawach niemieckiej polityki zagranicznej.

Podkreślając pokojowość intencyj niemieckiej minister zaznaczył, że nie ma wyrozumiałości dla patrjotów, obnoszących się z pieśnią wojonną „Siegreich wollen wir Frankreich schlagen".

Chcemy serjo uczynić wszystko, aby dojść do ostatecznego porozumienia z Francją. Kto nas jednak zaatakuje i przemocą zechce odebrać nam prawo do życia, ten winien wiedzieć, że ma do czynienia z narodem, który z najwyższem zaparciem gotów jest bronić swej egzystencji.

Nie widzimy hańby w pracy na rzecz pokoju oraz w czynieniu ustępstw, ponieważ wiemy, że pokój jest tylko wówczas możliwy, gdy wszyscy zgodzą się na ustępstwa. Nie chcemy jednak być w tej sprawie innymi, nie szukamy chwały w naszych zdobyczach. Kanclerz Hitler oświadczył przecież, że armja niemiecka nie ma powodu walczyć o przywrócenie godności swego oręża, ponieważ go nigdy nie straciła.

### Ujemne saldo dla Polski w handlu z Francją.

W ciągu trzech kwartałów roku bież. wywieźliśmy do Francji towarów 819.744 tony, wartości 352 miljon. zł. — natomiast przywieźliśmy za 39 miljon. zł.

Saldo bilansu handlowego na niekorzyść Polski wynosi za wymieniony okres w wartości 3,8 miljon. zł. — Głównym artykułem wywozowym do Francji były wyroby pochodzenia mineralnego, zwłaszcza węgiel.

W przywozie z Francji główną rolę odgrywały surowce włókiennicze i wyroby z nich.

# Czy Jugosławja porzuci Ligę Narodów?

**Sensacyjne oświadczenie parlamentarzysty jugosłowiańskiego.**

GENEWA 26 11. Możliwość wystąpienia Jugosławji z Ligi Narodów jest głównym przedmiotem komentarzy w genewskich kołach politycznych.

W razie jeżeli Liga Narodów nie znajdzie dość siły, żeby rozwiązać sprawę teroryzmu węgierskiego — oświadczył onegdaj poseł Sokicz, sekretarz jugosłowiańskiej partji narodowej, — to nasza opinja publiczna z pewnością nie uzna za celowe dalsze pozostanie Jugosławji w instytucji genewskiej.

Zapowiedziana na dzisiaj publikacja Jugosłowiańskiego memorandum została odłożona do wtorku wieczorem, najpóźniej do środy rana. Jako przyczynę zwłoki z kół jugosłowiańskich podają konieczność opracowania nowych dokumentów, które nadesłały władze francuskie

**Jugosławja ma podstawy do oskarżenia rówież Włoch i Austrji.**

LONDYN, 26. 11. W związku z nieoczekiwaną wizytą premjera Węgier Goemboesa w Austrji, pisze wiedeński sprawozdawca „Timesa" że podróż tę można uważać za gest, który ma pokazać, jak mało robi sobie Goemboes z postępowania Jugosławji i Małej Ententy.

Można także sprowadzić ją do tego, że Goemboes miał bardzo naglące powody do odbycia konferencji z austrjackimi ministrami. Jest możliwe, że oba tłumaczenia są trafne.

W Wiedniu panuje wrażenie, że taktyka Węgier zmierza do tego, aby umożliwić szybkie załatwienie sporu z Jugosławją. Jugosławja posiada całkowite poparcie Czechosłowacji i Rumunji. Może aktualnem stanie się pytanie, czy także Węgry, Włochy i Austrja nie powinny utworzyć wspólnego frontu. Mężowie stanu tych krajów musieliby jednak liczyć się z możliwością, że przez utworzenie wspólnego frontu wywołają rozszerzenie konfliktu. w Genewie ponieważ rząd jugosłowiański sądzi, że ma podstawy do wytoczenia przeciw Włochom i Austrji podobnej skargi, jak przeciw Węgrom.

WIEDEN, 26. 11. Kanclerz Schuschnigg udał się do Wilpaken, gdzie odbyło się polowanie na cześć premjera Goemboesa.

Po rozmowie z premjerem Węgier Schuschnigg powrócił do Wiednia.

W kołach miarodajnych zaprzeczają wiadomości, że w polowaniu brali udział goście włoscy.

**Gwałtowne rozruchy przeciw niemcom i żydom w Pradze.**

PRAGA, 26. 11. Dzień dzisiejszy minął pod znakiem demonstracyj studenckich, które poza charakterem antyniemieckim przybrały także charakter antysemicki. Mimo akcji policji, która rozpędzała demonstrantów, w ciągu całego dnia aż do godzin wieczornych w poszczególnych punktach śródmieścia gromadzili się studenci czescy. do których pod wieczór dołączyły się żywioły z uniwersytetem nie mające nic wspólnego.

Dotychczasowy bilans demonstracyj przedstawia się w ten sposób. że wybito szyby w kinie niemieckiem, w redakcji socjal-demokratycznego dziennika „Pravo Lidu", w „Teatrze wyzwolonym" oraz w kilku sklepach żydowskich.

W czasie demonstracyj aresztowano 22 osoby, które po ustaleniu tożsamości wypuszczono na wolność. 12 pism skonfiskowano za zamieszczenie informacyj o demonstracjach.

Jak donoszą niektóre pisma, wydarzenia ostatnich 2 dni mogą mieć refleksy wewnętrzno-polityczne ze względu na to, że dwaj ministrowie niemieccy w rządzie stanęli w obronie studentów niemieckich. Może to ewentualnie spowodować ich dymisję.

**Wielkie demonstracje antyczeskie w Wiedniu.**

WIEDEN, 26. 11. Wielkie demonstracje przeciwczeskie odbyły się w poniedziałek w południe w Wiedniu w związku z atakiem studentów czeskosłowackich na gmach uniwersytetu niemieckiego w Pradze. Grupa studentów złożona z kilkuset osób, głównie hitlerowców, zgromadziła się przed gmachem uniwersytetu wiedeńskiego wznosząc wrogie okrzyki pod adresem Czechosłowacji. Studenci wołali „Precz z rządem czeskim!".

Kiedy sytuacja zaczynała się stawać poważna, ruszyły oddziały policji pod gmach uniwersytetu i rozproszyły pałkami gumowemi demonstrantów, którzy uformowali się następnie w pochód. Pochód ten ruszył przez Augustimerstrasse, z zamiarem dotarcia przed pałac poselstwa czeskosłowackiego na placu Lobkowitza. Po drodze wznosili studenci hitlerowcy w dalszym ciągu wrogie okrzyki: przeciwko Czechom.

W obawie przed dalszemi demonstracjami zamknęła policja silnym kordonem plac Lobkowitza nie dopuszczając nikogo przed gmach poselstwa czeskosłowackiego.

Obecnie panuje w Wiedniu spokój, demonstranci zostali rozproszeni. We wtorek odbędzie się na uniwersytecie wiedeńskim wielka oficjalna demonstracja wszystkich wiedeńskich korporacyj studenckich przeciwko oddaniu insygnjów uniwersytetu niemieckiego w Pradze uniwersysetowi czeskosłowackiemu.

**Zaostrzający się konflikt pomiędzy prawicą a obozem Goebelsa w Niemczech.**

BERLIN. W Berlinie istnieje konflikt między grupą złożoną z jednej strony z Goeringa. Schachta, Reichswehry, wielkich banków i wielkiego przemysłu a min. Goebbelsem, Darre, Leyem i oddziałami S. S. i A. S., z drugiej strony.

Walka ta zaznacza się w sposób widoczny także w trzech zasadniczych konfliktach, które dominują obecnie nad życiem Niemiec, a mianowicie: w walce biskupa Müllera z kościołem protestanckim i w różnicy zdań w kwestji konfliktów gospodarczych.

Min. Darre i Ley pragną dewaluacji marki i podniesienia cen, podczas gdy Schacht i nowy komisarz kontroli cen Görderle opowiadają się za utrzymaniem waluty i obniżeniem cen.

Najostrzejszy konflikkt istnieje między Reichswehrą a Goeringiem z jednej, a oddziałami S. S, i S. A. z drugiej strony.

Ze względu na te tarcia wszyscy oczekują decyzji kanclerza Hitlera, co ma nastąpić natychmiast po plebiscycie w Zagłębiu Saary.

W Berlinie spodziewają się więc, że w ostatnich dniach nastąpi pewnego rodzaju nowa rewolucja, która zakończy się zwycięstwem prawicy nad Goebbelsem. Wytworzy się wtedy mocny nacisk Reichwehry, banków, przemysłu i dyplomatów w kierunku podjęcia z powrotem polityki Rapallo.

**Reichswehra nie chce być zależną od partji narodowo-socjalistycznej.**

BERLIN, 25 listopada. Koła polityczne z wielkiem naprężeniem śledzą rozwój stosunków między partją hitlerowską a Reichswerą, w związku z wynikłym w ostatnich czasach antagonizmem. Wedle informacyj, pochodzących z kół dobrze poinformanych, zatarg między partją a Reichswehrą powstał na tle niezależności Reichswehry od partji narodowo-socjalistycznej. Generałowie mieli zwrócić Hitlerowi uwagę że, Reichswehra w żadnym wypadku nie zgodzi się na wkraczanie milicji partyjnej w domenę militarną państwa. Zastrzegli się oni także przeciw wprowadzaniu do Reichswehry polityki.

**Uroczyste otwarcie linji kolejowej Radom—Warszawa.**

WARSZAWA. W niedzielę 25. bm. przed poł. otwarta została uroczyście nowa linja kolejowa Radom—Warszawa, wybudowana w ciągu 2-ch ostatnich lat.

Nowa kolej Radom — Warszawa mierzy ogółem 103 km. skracając dotychczasowe połączenie ze stolicą o przeszło 50 klm. Linja biegnie przez szczególnie ważne rejony województwa warszawskiego, które dzięki nowej kolei będą miały piękne widoki rozwoju gospodarczego i nowe możliwości.

Uroczystości otwarcia rozpoczęły się w Radomiu, gdzie jeszcze poprzedniego dnia wieczorem przyjechał wielki reprezentacyjny pociąg, wiozący p. Prezydenta R. P. i reprezentantów rządu. Dostojnicy przejechali tym pociągiem w ciągu soboty nowy szlak Kraków—Miechów, dokonując otwarcia tej linji.

W niedzielę rano odbyło się w kościele Najśw. Panny Marji uroczyste nabożeństwo na intencje nowej kolei.

Właściwe otwarcie kolei nastąpiło w pobliżu Radomia, w miejscu, gdzie odgałęzia się nowa linja, kierująca się niemal dokładnie na północ do Warszawy.

Ks. biskup sandomierski Jasiński odprawił modły i pobłogosławił dokonane dzieło, poczem wkroczył na mównicę i wygłosił wspaniałe przemówienie, pełne głębokich myśli i krasomówczego polotu. Ks. biskup podkreślił znaczenie nowego szlaku komunikacyjnego nietylko z jego względów gospodarczych, ale także jako narzędzia tak potrzebnego zbliżenia się ze sobą mieszkańców Rzplitej.

P. Premjer z grupą dostojników udał się pod piękną bramę, wykonaną w kształcie zamkowej baszty, gdzie dokonał przecięcia wstęgi o barwach państwowych. Przy dźwiękach hymnu nowa kolej została otwarta, poczem pociąg udał się w pierwszą podróż po nowym szlaku.

Ruch na nowej linji otwarty będzie bezzwłocznie narazie w ramach lokalnej komunikacji. Będzie on stopniowo powiększany, a nowy rozkład jazdy, jaki wejdzie w życie od maja przyszłego roku będzie już przewidywał przejazdy dalekobieżne i pospieszne.

**Niema sojuszu wojskowego między Francją a Sowietami.**

PARYZ 25. 11. Oświadczenie sprawozdawcy budżetu wojskowego dep. Archimbaud wywołało duże wrażenie w kołach politycznych i dziennikarskich. Podkreślenie roli armji sowieckiej i zbliżenia francusko—sowieckiego a szcze ólnie zaofiarowanie Francji wojsk sowieckich na wypadek konfliktu z Niemcami było przyjęte, jako potwierdzenie istnienia sojuszu wojskowego pomiędzy Francją a Sowietami.

Tej interpretacji mowy Archimbaud przeciwstawia się dzisiaj Quai d'Orsay w komunikacie, oświadczającym, że „pogłoski, dotyczące istotnie sojuszu wojskowego francusko—sowieckiego, są pozbawione wszelkich podstaw".

Ag. Havasa ze swej strony ogłosiła komunikat, w którym twierdzi, m. in., że „zbliżenie, jakie zostało osiągnięte w ciągu kilku miesięcy pomiędzy Francją i Sowietami,ma na celu jedynie organizację pokoju na wschodzie Furopy i w konsekwencji nie jest wymierzone przeciwko żadnemu innemu mocarstwu".

**Podwyższenie budżetu wojskowego Francji o 300 miljonów franków.**

PARYZ. Komisja wojskowa Izby deputowanych uchwaliła podwyższyć budżet ministerstwa o sumę 300 milj. fr.

Suma ta była skreśloną z budżetu na r. 1935 na skutek zarządzeń oszczędnościowych. Będzie ona przeznaczona na odnowienie materjału wojennego i specjalne konstrukcje.

52

# Za Ojca

Powieść. E. W. Pierce.

(Ciąg dalszy).

Mam świadków i dowody twoich zbrodni; jutro oddam sprawę w ręce adwokata, a niebawem cała Anglja wiedzieć będzie o tem, że Gustaw Cumnor jest złodziejem i mordercą.

Cumnor trząsł się jak liść, nie mogąc słowa wymówić.

— To wszystko prawda — zawołała piastunka — pan Walrond jest żywym portretem tego biednego pułkownika, wszyscyśmy to wiedzieli i pan Cumnor także, bo zemdlał kiedy go pierwszy raz zobaczył.

Iwona jedną ręką chwyciła się stołu, żeby nie upaść, w głowie jej szumiało, słowa Herberta paliły jej skronie jak rozpalone żelazo.

— Na Boga, wytłumacz mi pan, co to znaczy.

— Ojciec pani zamordował swego brata a mego ojca, żeby zagarnąć jego mienie — odrzekł Herbert — jesteśmy blizkimi krewnymi...

Podniosła rękę do szyji, jak gdyby ją co dławiło.

— Czy dawno... wiesz pan o tem? — szepnęła.

— Wiedziałem od dawna, ale nie wszystko; przybyłem więc do Carolside, żeby wykryć prawdę i zebrać dowody.

— Wszedłeś pan do naszego domu pod cudzem nazwiskiem, jako szpieg — rzekła pogardliwie.

— Byłbym uczynił więcej ażeby oczyścić pamięć ojca. Rozumiem pani oburzenie i nie dziwię się, że mnie nienawidzisz w tej chwili; ja także chciałem cię nienawidzieć, ale . . . nie mogłem.

Iwona zalała się łzami.

— Ojcze! — zawołała, składając ręce — przemów choć słowo... Powiedz, że to nieprawda.. że on kłamie... Oskarżenie jest zbyt straszne, ja nie mogę temu uwierzyć!

Gustaw Cumnor oprzytomniał; zdawało się, że przez te kilka chwil postarzał się o lat dwadzieścia.

— Precz! — krzyknął, wskazując drzwi Herbertowi.

— Nie masz prawa rozkazywać w moim domu chłodno odparł młodzieniec — radzę ci iść ztąd samemu.

— Precz! powtórzył Cumnor — syn Herberta Iredell umarł, pułkownik sam odebrał sobie życie; jesteś awanturnikiem i przywłaszczasz sobie cudze nazwisko.

— Kłamiesz! — zawołał Herbert.

— Nie lękam się ciebie! — wołał Cumnor. przysięgając na to z pięściami — jestem gotów przysiądz, że Herbert Iredell nie był moim bratem i zginął z własnej ręki...

Podniósł dłoń w górę, ale w tem słowa fałszywej przysięgi skonały mu na ustach, zachwiał się i padł na ziemię.

Córka z okrzykiem rozpaczy rzuciła się na kolana.

— Nie żyje! nie żyje!

— To tylko atak apoplektyczny — uspokajał Herbert — trzeba zawołać ludzi, przenieść go na łóżko i posłać po lekarza.

(C. d. n.)

## Kronika.

**Nowemiasto**, dnia 28. listopada 1934 r.

Dziś Grzegorza VI. P.
Jutro Satunina, Filemona
Piątek Justyny, Andrzeja ap.
Słońca: wschód ogodz. 7.16 zachód o godz. 3.32

### Komitet Biura Pośrednictwa Pracy.

Biuro Pośrednictwa Pracy przy Zarządzie Obwodowym Funduszu Bezrobocia w Toruniu komunikuje, iż ma zapotrzebowanie na większą ilość wykwalifikowanych cieśli do wyrabiania belek kantówek ciosanych t. zw. belarzy, obeznanych z wyrobem materjałów ciosanych z drzewa dębowego i sosnowego.

Bezrobotni, którzy odpowiadają powyższym kwalifikacjom, niech zgłoszą się do Wydziału Powiatowego w Nowemmieście celem rejestracji.

## Z miasta i powiatu.

### Złote gody małżeńskie.

Małżonkowie Jakób i Marja Ciborowie z Łąk obchodzą w tym roku złote gody małżeńskie. Z tej okazji P. Prezydent R. P. złożył małżonkom jubilatom życzenia oraz upominek w kwocie 50 zł. Pieniądze te są do odebrania w Starostwie Powiatowem.

Ze strony Redakcji gazety składamy również czcigodnym małżonkom-jubilatom serdeczne **„Szczęść Boże"** oraz życzenia dalszego szczęśliwego współżycia.

### Krakusi żegnają swego Prezesa.

**Nowemiasto.** W sobotę dnia 24 bm. o godz. 18-tej odbyło się w miejscowej świetlicy zebranie pożegnalne Tow. Krakusów, którego prezes p. lek. wet. Ozimkiewicz Leon opuszcza nasze miasto, aby zająć odpowiedzialne i kierownicze stanowisko w jednem z miast ziemi pomorskiej. Komendant p. Muchliński podziękował w serdecznych słowach w imieniu członków ustępującemu prezesowi za pełną poświęcenia i samozaparcia pracę dla towarzystwa, oraz życzył mu powodzenia w pracy na nowem stanowisku.

Prezes p. Ozimkiewicz podziękował czlonkom T-wa za przychylną ocenę jego działalnosci na terenie P. W. konnego, zaznaczając, że praca ta nie była dla niego trudną, gdyż na każdym kroku spotykał się ze zrozumieniem członków dla jego wysiłków, zmierzających do jaknajlepszego rozwoju P. W. konnego na naszym terenie.

### Czy naprawdę wygórowane zarobki?

W numerze 50-tym „Głosu Lubawskiego" w dodatku rolniczym zamieszczony został artykuł jednego z naszych czytelników, omawiający sprawę zniżki cen produktów rolnych przy równoczesnem utrzymaniu się na tym samym poziomie cen przetworów produktów piekarskich i rzeźnickich. Artykuł ten wywołał silną reakcję ze strony cechów piekarskiego i rzeźnicko-wędliniarskiego.

Aby dać wyraz naszemu objektywnemu stanowisku w tym względzie, podajemy poniżej wyjaśnienia zainteresowanych cechów, których celem jest umotywowanie słusznej kalkulacji cen sprzedaży:

#### Cech piekarski podaje:

„W odpowiedzi na zarzuty stawiane nam w artykule p. t. „Czy na to niema rady"? w Dodatku Rolniczym Nr. 50 „Głosu Lubawskiego", podajemy do wiadomości kalkulację ceny przed wojną i obecnie:

| Ceny | przed wojną | | obecnie |
|---|---|---|---|
| 100 kg mąki żytniej | 18,00 mk | | 21,00 zł |
| 100 kg węgla | 1,80 mk | | 5,00 zł |
| 1 kg soli | 0,16 mk | | 0,36 zł |
| 1 kg drożdży | 0,70 mk | | 4,00 zł |
| 1 chleb wagi 3 f. | 0,40 mk | chleb 4 f. | 0,50 zł |
| 100 kg mąki pszennej | 20,00 mk | | 26,50 zł |
| 1 kg cukru | 0,36 mk | | 1,40 zł |
| 3 bułki a 70 gramów | 0,10 mk | 3 b. a 60 gr | 0,10 zł |
| 100 kg papieru do pakow. | 36,00 mk | | 105,00 zł |

Pozatem jest rzemiosło piekarskie obecnie znacznie wyżej obciążone podatkami niż przed wojną. Obciążenie podatkowe jest w stosunku do czasu przedwojennego przeciętnie 10 razy wyższe. Jak wynika z powyższego, są obecnie surowce i ciężary wyższe niż przed wojną, a wyroby piekarskie tańsze. Więc nie może być żadnej mowy o „wygórowanych zarobkach".

CECH PIEKARSKI — NOWEMIASTO.

#### Cech rzeźnicki podaje:

„Zapytuje Autor artykułu, czy nato niema rady. Owszem jest na to rada, i to bardzo łatwa. Niech tylko Autor swoją kalkulację doprowadzi do końca. Jeżeli więc wieprz 2-centnarowy kosztuje od gospodarza 40,00 zł., to dochodzą do tego jeszcze nast. koszta: ubój w Rzeźni Miejskiej 4,00 podatek poubojowy przeznaczony na premje dla rolników, odstawiających bekony 1,50 i koszta, związane z nabyciem 3,00, więc ogółem kosztuje ta sztuka 48,50 zł. Jeżeli Autor podaje, że sztuka ta gubi 40₀/⁰, to proszę sobie wyliczyć, ile kosztuje przeciętnie 1 funt mięsa, tj. włącznie z nogami, łbem i z odpadkami poubojowemi. A zatem pozostałość, tj. 120 ft. kosztuje 48,50 zł. czyli 1 funt 40½ gr.

Z tego trzeba opłacić podatek obrotowy, dochodowy, od lokali szosowy, świadectwa przemysłowe i handlowe, różne daniny państwowe, opał, światło, prąd, konie, wozy, personel, luksusowe w myśl Ustawy Urządzenie sklepowe i wyżywić rodzinę.

Prawdopodobnie oparł Autor swoją kalkulację na tajnym uboju z pominięciem wszelkich przepisów oraz opłat na rzecz gminy i Skarbu Państwa. A właśnie tajny ubój, który nie podlega żadnej kontroli i przez to zagraża życiu ludzkiemu, jest największym szkodnikiem i konkurentem rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego. Można śmiało twierdzić, że tajny ubój przewyższa ubój legalny.

Może Autorowi nie jest znane, że rzemiosło rzeźnicko-wędliniarskie Rzeczypospolitej Polskiej składa rocznie 60 miljonów tyt. opłaty poubojowej, z których korzystają rolnicy w postaci premji za bekony.

Funt kiełbasy kosztuje nie 80 gr, lecz 50—60 gr, z czego sam flak do 1 funta kiełbasy kosztuje 15 gr.

Szanownych Czytelników prosimy o wysunięcie logicznych wniosków na podstawie wyżej podanych zestawień.

CECH RZEŹNICKO-WĘDLINARSKI — NOWEMIASTO.

## *Kalendarz książkowy „Głosu Lubawskiego"*

*Zawiadamiamy naszych Czytelników, że z początkiem stycznia dołączamy do prenumeraty bezpłatnie kalendarz książkowy „Głosu Lubawskiego".*

*Kalendarz ten zawierać będzie dział informacyjny, powieściowy i rozrywkowy z ilustracjami. P.P. Kupców i przemysłowców zapraszamy do korzystania z bogatego „działu ogłoszeniowego".*

### Srebrne gody małżeńskie.

**Niem. Brzozie.** Dnia 24 listopada br. p. Bolesław i Weronika Krajnikowie z Niem. Brzozia obchodzili 25-lecie pożycia małżeńskiego.

Redakcja na tej drodze składa Czcigodnym Jubilatom najserdeczniejsze życzenia szczęśliwego doczekania złotych godów.

### Odprawa drużynowych harcerzy środowiska nowomiejskiego.

**Nowemiasto.** W sobotę, dnia 1 grudnia br. o godz. 16 odbędzie się w Nowemmieście odprawa drużynowych harcerzy środowiska nowomiejskiego, którą z ramienia Komendy Hufca Harcerzy przeprowadzi dh. phm. Grzymowicz Bronisław.

### „Tydzień Miłosierdzia".

**Nowemiasto.** Czasy są ciężkie, wszędzie niemal bieda i nędza zagląda albo na przyszłość zagraża. A jednak mimo wszystko żyć trzeba. Żyć muszą jednostki pozostawione same sobie, żyć muszą mimo wszelkich trudności rodziny, żyć muszą narody. a więc żyć muszą także i dzieła chrześcijańsko-charytatywne. Jak nie może stanąć w biegu życie świata, tak nie może przedewszystkiem w dzisiejszych czasach zatrzymać się ta olbrzymia zbawcza działalność, którą Chrystus Pan, wcielenie i uosobienie miłosierdzia nam tu na ziemi pokazał i dalej kontynuować polecił.

Działalność ta jednak tylko wtedy się rozwinie i plony stokrotne przyniesie, jeżeli oprze się jak dotąd na wielkiej dobroci, hojności i zacności serc chrześcijańskich, którą wnich budzi miłość Boża dla miłości bliźniego — brata naszego.

Ufając niezłomnie tej szlachetności, zacności i hojności serc naszych Szan. Obywateli, a które dotąd nigdy nas nie zawiodły, przedstawiamy tu sprawę następującą: wiadomo powszechnie wszystkiem, jakie ogromne znaczenie mają urządzane na rozmaite cele ‚Tygodnie"! To też za pozwoleniem władz, a z polecenia Jego Eminencji ks. Biskupa urządza Stow. Pań Miłosierdzia w dniach od 1—8 XII. rb. „Tydzień Miłosierdzia". Nie potrzebujemy chyba tłumaczyc Szan. Obywatelstwu czem ma być ten „Tydzień Miłosierdzia". To już chyba każdy wrażliwy na biedę i niedolę bliźniego zrozumie, a nawet zobaczy te dziesiątki i setki nędzarzy, którzy przez los upośledzeni, a ufni w pomoc Bożą do serc ofiarnych głos proszący podnoszą i ufają, że te serca kochane, zacne dopomogą im nie wielkiemi darami na które dziś nikogo nie stać, ale małemi, lecz bardzo licznemi groszowemi datkami, które nikogo nie zrujnują, a razem wielkiego dzieła miłosierdzia dokonują.

Przedstawiamy tu program „Tygodnia Miłosierdzia":

W niedzielę, dnia 2. XII. rb. o godz. 4-tej akademja na sali Hotelu centralnego, celem zapoznania szerszej publiczności o akcji miłosierdzia na naszym terenie.

W niedzielę również kwesta Pań przed kościołem.

Od poniedziałku 3. — środy 5. XII. kwesta domowa Pań na cele „Gwiazdki" dla biednych.

W czwartek, dnia 6 bm. spowiedź dla Pań i biednych.

Powyższą sprawę kładziemy Szan. Ocywatelstwu gorąco na serce.

Wiemy dobrze, bo mieliśmy tego niezliczone dowody, ile w was jest miłosierdzia, hojności i dobroci dla bliźniego dlatego z góry jesteśmy przekonani, że i teraz swej pomocy nie odmówicie. Tylko nie zwlekajcie z ofiarą, bo „kto prędko daje, dwa razy daje", a chętnego dawcę Pan Bóg miłuje.

Zarząd T, Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo.

### Całe miasto i okolica nadsłuchuje!

**Nowemiasto.** Gdyż już w krótce tut. kino wystawi film, który przechodzi najśmielsze oczekiwania „NĘDZNICY". Odjazd Skazańców — proces w Arras — Barykady i śmierć bohaterskiego Gavrechea — oto niezapomniane momenty najgłębszego wzruszenia miljonowego filmu dźwiękowego „NĘDZNICY". Klasyczne arcydzieło Victora Hugo które nigdy nie przeminie. Premjery tego filmu która zapowiedziana jest przez Dyr. Kina oczekuje publiczność z wielkiem zainteresowaniem. Kto żyw niech się stara o dostanie się na pokaz filmu najwyższej klasy, żałujemy że niezbyt wielka sala tut. kina pomieścić będzie mogła tylko część pragnących ujrzenia tak niezwykłego widowiska. Radzimy zaopatrzyć się już przedtem w bileta balkonowe, które będą tymrazem numerowane, a przedsprzedaż takowych odbywać się będzie w dzień premjery już od godziny 3-ciej po południu.

Na marginesie uroczystej premjery Największego filmu dźwiękowego „NĘDZNICY" w/g Victora Hugo.

Kto nie czytał tej książki, kogo nie wzruszyły do łez tragiczne dzieje galernika, pragnącego żyć spokojnie, uczciwie, którego jedynym i największym celem życia jest pomaganie biednym, wykolejonym, nieszczęśliwym, nieznajdującym u bliźnich ani poparcia, ani nawet dobrego słowa, słowa współczucia, braterstwa, miłości bliźnego.

W tej wspaniałej książce z zapartym oddechem śledzimy losy maltretowanego dziecka, maleńkiej Cosetty, współczuliśmy bezwzajemnej miłości Eponiny, jakże wzruszały nas dzieje Fantiny, które sam Hugo nazwał historją niewolnictwa, obrazem wiecznego handlu kobietami, dzieje, w których oskarżał porządek społeczny, ubóstwo, nędzę, prowadzące do poniżenia godności człowieka. Ale przedewszystkiem mamy w pamięci serca postać Jeana Valjeana, tropionego, jak zwierz przez nieludzkiego, Javerta. A jednak uczciwość, wspaniałość duszy, dobroć i wspaniałomyślność okazuje się w końcu mocniejsze, niż poczucie prawa przecież wkońcu Javert zdradzi swoje obowiązki komisarza policji i puści wreszcie wolno udręczonego galernika. znanego wówczas pod nazwiskiem poczciwego p. Fouchelevent. Opiekunka dorosłej już ślicznej Cosetty, jego wychowanicy, a córki Fantiny, o której mówi Hugo, że gdy umierała, będąc dziewczyną uliczną, miała wówczas lat dwadzieściapięć: wśród włosów srebrzyły się siwe kosmyki, czoło miała pomarszczone, twarz zniszczoną, wzrok błędny oto co z niej zrobiła nędza, troski i występek.

Ta wielotomowa powieść pełna splatających się losów mnóstwa wydarzeń, nieodzownych, dla oddania obrazu epoki, rewelacyjne walki na barykadach, cały Paryż romantyczny, bohaterski i wspaniały — wszystko to zostało przeniesione na ekran. Rolę galernika gra Harry Baur. Ta wspaniała twarz dobrodusznego mera małego miasteczka, nawidzanego cieniami przeszłości, ta maska tragiczna skrępowanego więźnia, cierpiące oblicze czułego opiekuna zmaltretowanego u obcych dziecka, ten wzruszający obraz najwspanialszej postaci, stworzonej przez Wiktora Hugo — to niezrównany Baur. Jest jeszcze piękna, jak uśmiech szczęścia dla Valjeana, Josselyny Gael w roli dorosłej Cossety i maleńka Gaby ripuet, zastanawiąca dojrzałością swojej gry maleńkiej, nieszczęśliwej i bezradnej Cosetki. Mały Genevois w roli Gavrochea jest wspaniały: jego śmierć na barykadach pełna jest dynamizmu, wielkości i patosu. Muzyka Honeggeru — tyle chyba wystarczy, by wiedzieć, jak była wspaniała, jak zrastająca się z wielkością słów Huga, bohaterstwem dziejów. jak odzwaniała rytmem łańcuchów galerniczych, jak grzmiała do rewolucyjnego boju na barykadach paryskich.

Oto krótkie streszczenie „Nędzników" miljonowego filmu dla miljonów.

### Organizacyjne Zebranie Opieki Rodzicielskiej przy 7-kl. Publicznej Szkole Powszechnej nr 2 w Lubawie.

**Lubawa.** W celu zorganizowania Opieki Rodzicielskiej nad dziatwą 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej Nr. 2 w Lubawie odbędą się w niedzielę 2 grudnia br. o godz. 13.30 w poszczególnych klasach, zebrania rodziców wszystkich dzieci, uczęszczających do wymienionej szkoły.

Aby wychować dzieci na dzielnych i pożytecznych obywateli, aby rozwinąć w nich wrodzone zadatki, wpoić potrzebne wiadomości i umiejętności, oraz skierować ich wolę w kierunku pracy rzetelnej, ofiarnej i twórczej, t. j. wychować na takiego człowieka, którym szczycą się rodzice i społeczeństwo, niezbędna jest współpraca domu ze szkołą; nieodzownem jest, by rodzice śledzili rozwój swych dzieci, mieli możność częstego porozumiewania się z wychowawcami, zapoznania się z pracą dziecka w szkole oraz zastosowania wobec niego jednolitego postępowania ze szkołą.

Wówczas wysiłki domu i szkoły będą się uzupełniały. Osiągnąć to można najłatwiej na terenie Opieki Rodzicielskiej. Wszyscy więc, którym zależy na dobrem wychowaniu dzieci, na wyniesieniu przez nie jaknajwiększych korzyści ze szkoły, winni przybyć na wyżej wymienione zebrania i zostać członkami Opieki Rodzicelskiej.

### Pożar budynku w stanie budowy.

**Lubawa.** W poniedziałok dnia 26 bm. około godz. 4.30 powstał pożar na pierwszem piętrze domu mieszkalnego Władysławy Jaroszewskiej w Lubawie, przy ulicy Zamkowej. Pożar zniszczył deski przeznaczone do podłóg w pokojach, oraz uszkodził belki, dach papowy. Budowę domu rozpoczęto już w rokû 1928 i dotychczas nie wykończono. Na parterze mieszka robotnik Borza z rodziną, który jednak nie poniósł strat z powodu pożaru.

Ogólna wartość spalonego materjałn wynosi około 400 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono. Budynek powyższy aczkolwiek w budowie, był już ubezpieczony na sumę 10.000 zł, podczas gdy w obecnym stanie przedstawia wartość około 3000 zł.

Policja prowadzi dochodzenie w celu ustalenia przyczyny pożaru.

### Zabawa Z. S.

**Nowydwór.** W niedzielę dnia 25 bm. odegrał miejscowy oddz. Związku Strzeleckiego przedstawienie teatralne p. t. „Zasadzka" na sali p. Bartkowskiego w Chroślu. Obyw. Strzelcy jako aktorzy wywiązali się ze swoich ról bardzo dobrze, o czem świadczyły liczne oklaski publiczności. Przedstawienie zaszczycili swoją obecnością pan Inspektor Szkolny Konkol pan por. Dulęba, komendant powiatowy Z. S. i p. Ułanowski, powiatowy referent wych. obywatelskiego Z. Strzeleckiego.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, gdzie w miłym nastroju bawili się Strzelcy i miejsiowe społeczeństwo.

### Otwarcie świetlicy Z. S.

**Nowydwór.** Staraniem p. Kiżewskiego, kier. szkoły z Chrośla i p. Czarneckiego, drogomistrza z Nowegodworu rozpoczyna się z dniem 25 bm. praca świetlicowa w klasie zlikwidowanej szkoły w Nowymdworze. Świetlica będzie czynna dla społeczeństwa we czwartki i niedzielę każdego tygodnia od godz. 17 do 20-tej.

## Z dalszych stron.

### Zbłąkani lotnicy niemieccy wylądowali w Polsce

**Kartuzy.** W niedzielę dnia 25 bm. w godzinach południowych w odległości półtora km. od Darchowa wylądował sportowy samolot niemiecki. Załogę samolotu stanowili cywilny pilot Schulz Brunon i obserwator Gudda Herhard, którzy lecąc z Gdańska do Szczecina wskutek mgły zabłądzili. Samolot nie został uszkodzony.

### Dwóch żydów i żydówkę zamordowano pod Kielcami.

**Kielce.** W poniedziałek rano na 10-tym km. od Opoczna między wsiami Przymusowa Wola a Janowem znaleziono zwłoki zwłoki Icka Mayera Kaufmana lat 25. handlarza drobiem z Opoczna z raną postrzałową w lewym boku, dalej w odległości około 350 metrów stał wóz zaprzężony w jednego konia. Na wozie znaleziono zamordowanego Benjamina Süskinda lat 48, handlarza skór z Opoczna z raną postrzałową klatki piersiowej i ciężko ranną matkę Kaufmana — Mendlę lat 60, która w drodze do szpitala w Opocznie zmarła. Wymienieni jechali na targ do Zarnowca. Według informacyj mieszkańców wsi okolicznych morderstwa dokonano przed godz. 7, gdyż w tym mniejwięcej czasie słychać było cztery kolejno po sobie następujące strzały. Policja zarządziła obławę.

### Rozwiązanie wszystkich organizacyj komunistycznych w Rumunji.

BUDAPESZT. 26 listopada. W porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych komendant drugiego bukareszteńskiego korpusu armji, generał Protan rozwiązał w niedzielę, na zasadzie stanu oblężenia, wszystkie organizacje o charakterze komunistycznym, albo pozostające w stosunkach z komunizmem, lub z Rosją sowiecką. Ogółem rozwiązano 32 związki, kluby, organizacje robotnicze itp.

W lokalach wszystkich tych organizacyj przeprowadzono rewizje i cały znaleziony tam materjał skonfiskowano. Ostatnie zarządzenia dowodzą, że władze rumuńskie są zdecydowane, niezależnie od nawiązania stosunków z Rosją sowiecką, prowadzić nadal swą akcję, skierowaną oddawna przeciw propagandzie sowieckiej, a nawet ją zaostrzyć.

Słusznem jest może nawet przypuszczenie, że to radykalne wystąpienie przeciw wszystkim organizacjom komunistycznym postanowiono właśnie w przededniu utworzenia poselstwa sowieckiego Bukareszcie.

### Demonstracje monarchistyczne w Austrji z okazji 22-giej rocznicy narodzin arcyksięcia Ottona Habsburga.

WIEDEN. Z okazji 22-giej rocznicy narodzin arcyksięcia Ottona Habsburga stowarzyszenia legitymistyczne w Wiedniu urządziły uroczystą akademję, na którą przybyli wszyscy zamieszkali w Austrji członkowie byłego domu panującego. Wielu arystokratów, przedstawicieli Heimwehry i oddziałów szturmowych. Na akademji wygłosił przemówienie były minister spraw wojsk. książę Schoemburg-Hartenstain, który m. in. oświadczył, że nowa Austrja naprawi krzywdy materjalne, wyrządzone Habsburgom. W innych przemówieniach mówcy zapewniali, że legitymisci austryjaccy chcą osiągnąć swoje cele ale nie drogą zamachu lecz drogą legalną. Przywódca monarchistów poseł Wiesner powiedział, że kwestja Habsburgów nie jest wprawdzie dzisiaj aktualna, ale może się stać taką już jutro. Niezawisłość Austrji zdaniem Wiesnera da się zabezpieczyć tylko przez powołanie na tron legalnego władcy.

### 17 miljonów bezrobotnych w Ameryce.

CHICAGO. Na krytyczne uwagi, że wydatki urzędu związkowego na zwalczanie bezrobocia są zbyt wysokie, odpowiedział naczelnik tego urzędu Hopkins na zgromadzeniu burmistrzów wielkich miast amerykańskich, iż jak długo panuje kryzys, tak długo się go musi zwalczać. — Liczbę bezrobotnych, potrzebujących wsparcia, oblicza Hopkins obecnie na 17 miljonów, mimo, że 4 miljony bezrobotnych znazlazło w ostatnim roku pracę.

### Przedstawiciele 14-tu narodów na uroczystości polskiej w Ameryce.

NOWY JORK, 25 listopada. Staraniem zjednoczonych Towarzystw polskich w Cambridge (Massachussets) odbyło się uroczyste odsłonięcie spiżowej tablicy na cześć Kościuszki.

Tablica znajduje się na terenie uniwersytetu Harward, najstarszego i jednego z najpoważniejszych uniwersytetów w Stanach Zjedn. Na uroczystości odsłonięcia tablicy w miejscu nazwanem „Kościuszko Square", wzięli udział profesorowie i studenci uniwersytetu Harward, weterani polscy i amerykańscy oraz przedstawiciele 14-tu narodowości, tworzących ludność miasta Cambridge, m. in, Francuzi, Niemcy, Litwini i Żydzi.

Konsul generalny R. P. w Nowym Jorku dr. Mieczysław Marchlewski wygłosił przemówienie.

### Uruchomienie radjostacji toruńskiej.

TORUN. 23. 11. Nowowybudowana radjostacja toruńska po zmontowaniu aparatury nadawczej rozpoczęła próby techniczne. W dn. 25 grudnia ze 160-metrowej wieży antenowej najmłodsza radjostacja polska nada z mocą 24 kilowatów na fali 304 mtr. pierwszą audycję.

### Niemiecka akcja kolonizacyjna nad granicą polską.

KWIDZYN, 26 listopada. Dalsza kolonizacja wschodnich połaci Rzeszy przewiduje na rok 1935 wybudowanie i urządzenie 10.000 zagród wieśniaczych. W związku z tem, prasa tutejsza ogłasza interesujące cyfry stojące w związku z akcją kolonizacyjną.

Wydatki na ten cel wyniosą około 68 miljonów marek, w ciągu pół roku znajdzie zatrudnienie 12.000 murarzy, 7.500 cieśli, 15.500 robotników, 1.600 kowali, zdunów blacharzy, 3000 malarzy i dekarzy, czyli razem przeszło 40.000 ludzi, których zarobek wyniesie razem 32 miljony marek.

### Laval zaproponuje 30-letnie międzynarodowe zawieszenie broni.

PARYZ, 26. 11. Międzynarodowe zawieszenie broni na lat 30 pragnie zaproponować, według doniesienia paryskiego pisma „Excelsior", minister Laval. Podczas tego zawieszenia broni mają państwa europejskie zrezygnować ze swych prentensyj terytorjalnych, i poświęcić się wyłącznie pracy nad moralną i gospodarczą odbudową Europy.

„Excelsior" przypomina, że min. Laval wystąpił już raz z takim planem jeszcze przed 3 laty podczas wizyty kanclerza Brueninga, proponując podobne zawieszenie broni wówczas na lat 10.

### Obrabowali kasjera w biały dzień na ulicy.

SWIECIE. Dn. 22 bm. w godzinach popołudniowych dokonano w Swieciu na jednej z ruchliwych ulic zuchwałego napadu bandyckiego.

Ulicą tą szedł urzędnik kolejowy, niosąc pod pachą skórzaną teczkę z pieniędzmi przeznaczonemi do wpłacenia do P. K. O. Było tam 7 tysięcy zł. W pewnej chwili do kolejarza podbiegło dwóch mężczyzn. Jeden z nich szarpnął teczkę, drugi uderzył kolejarza w głowę tak, że upadł ogłuszony na ziemię. Bandyci rzucili się do ucieczki.

Ponieważ cały napad trwał kilka sekund, nim ktokolwiek zdążył zorjentować się w sytuacji, sprawcy napadu zdołali ukryć się w jednej z przecznic.

Zaalarmowana policja zarządziła pościg. Kolejarza odwieziono w ciężkim stanie do szpitala. Napad wywołał w Swieciu wstrząsające wrażenie.

### Krowa zdechła na widok... komornika.

W sądzie grodzkim w Radomiu znalazła się oryginalna sprawa o odszkodowanie za zdechłą krowę. Tło tej sprawy jest wręcz nieprawdopodobne, ma być zupełnie autentyczne.

We wsi Strzałkowie tamtejsza wieśniaczka Janina Gajewska chowała sobie w oborze krowinę. Krowa, jak krowa, zwyczajne bydlę domowe, jedyna żywicielka ludzi wiejskich. Wszystko byłoby w porządku, gdyby Gajewska nie zaczęła zalegać z procentami za zaciągniętą w Kasie Stefczyka pożyczkę. Zarząd Kasy uzyskał wyrok egzekucyjny i pewnego dnia w zagrodzie zjawił się komornik z Radomia. Naturalnie w domu powstał popłoch.

Pan komornik wkroczył zamaszyście do obory, aby zająć krowę. I tutaj nastąpiła nieoczekiwana tragedja. Krowa wytrzeszczyła oczy na urzędową osobę, na urzędową teczkę pod pachą, na urzędowy łańcuch na szyi pana komornika — a gdy komornik zbliżył się do niej i dotknął jej ręką, przerażone bydlę wydało z siebie jęk rozpaczy i padło trupem, wierzgnąwszy racicami. Zapanowała konsternacja, a nawet sam pan komornik nie mógł się opędzić przykremu uczuciu na widok tak tragicznego zgonu.

Co najdziwniejsze w tej osobliwej sprawie to orzeczenie lekarza weterynarji, dra Wiśniewskiego z Radomia, który stwierdził, że krowa zdechła na atak serca, spowodowany przestrachem.

Wtedy to właścicielka krowy oskarżyła Kasę Stefczyka w Wolanowie, że pośrednio spowodowała ona śmierć krowy przez nasłanie komornika.

### Zamiast do palestyny wycieczka po zatoce Gdańskiej.

GDYNIA, 26. 11. Niezwykle pomysłowego oszustwa dopuścił się pewien kupiec z Łodzi, który zakupił za stosunkowo niedużą sumę żaglowiec motorowy „Wanda", poczem rozesłał do szeregu organizacji żydowskich w Polsce okólniki, że bezpośrednio przewiezie z Gdyni do Palestyny emigrantów żydowskich bez wymaganych do takiej podróży formalności. Przed paru dniami z przystani w Orłowie odbyła „Wanda", zabierając na swym pokładzie 41 pasażerów. Władzom policyjnym oświadczono, iż jest to wycieczka żydowskiego P. W. z Łodzi. Po trzech dniach błąkania się stateczku po wodach zatoki Gdańskiej, „Wanda" przybyła do jednego z nadbrzeży portu gdyńskiego. Wtedy dopiero okazało się, że niefortunni pasażerowie padli ofiarą pomysłowego oszusta, który zamiast do Palestyny wysłał ich na trzydniową wycieczkę morską. Pomysłowego oszusta poszukuje policja.

### Sławna artystka filmowa ukarana więzieniem.

BERLIN. Artystka filmowa Brygida Helm skazana została na 2 miesiące więzienia za spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała. Mianowicie artystka dn. 27 sierpnia, powracając z jakiegoś przyjęcia, najechała prowadzonym przez siebie samochodem pewną kobietę. Ukaranie artystki grzywną pieniężną było niemożliwe, gdyż wypadek tego rodzaju zdarza się jej już poraz drugi.

## Program Radjowy.

**Warszawa — czwartek 29. XI.**

6.45—8.00 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10 Audycja dla dzieci. 12.30 i 13.10 VII. Poranek szkolny Dziennik południ. 15.30 Z rynku pracy 15.50 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Przegl. giełdowy 15.35 Muzyka lekka (płyty) 16.45 Lekcja jęz. franc. 17.00 Teatr Wyobraźni. 18.05 Skrzynka pocztowa. 18.15 III-ci koncert Rabcewiczowej. 18.45 Co czytać (liryka) (szkic literacki) 19.00 Audycja żołnierska 19.20 Pogadanka aktualna 19.30 Płyty 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Popularna muzyka polska 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Jak pracujemy w Polsce 21.00 Koncert muzyki polsk. 21.45 Odczyt. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Lekcja tańca. 22.35 Muzyka taneczna z danc. Oaza 22.45 Odczyt w jęz. esper. z Krakowa. 23.00 Wiadomości meteorol. dla komun. lotn. 23.05—23.30 Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

**Warszawa — piątek 30. XI.**

6.45—8.00 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Codz. Przegląd Prasy Polskiej 12.10 Koncert Zesp. 12.45 Odczyt 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Płyty. 15.30 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Godzina muzyki lekkiej. 16.45 Audycja dla chorych. 17.15 Trio fortepian. 17.50 Przegląd wydawnictw 18.00 Pogadanka rolnicza 18.15 Recital śpiew. 18.45 Odczyt 19.00 Koncert Zesp. 19.20 Pogadanka aktualna 19.30 Płyty 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiadom. sportowe 20.00 Jak spędzić święto 20.05 Koncert symf. z Konserw. W przerwie — Dziennik wieczor. i Jak pracujemy w Polsce. 22.30 Recytacje poezyj. 22.40 Koncert reklamowy. 23.00 Wiadom. meteorol. dla komun. 23.05—23.30 Muzyka tan. z restaur. hotelu Bristol.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 26. XI. 1934. Za 100 kg. płacono

| | |
|---|---|
| Żyto | 13,75 — 14,00 |
| Pszenica | 15,75 — 16 52 |
| Jęczmień browarowy | 20,50 — 21,00 |
| Jęczmień jednolity | 18,50 — 19,75 |
| Jęczmień zbiorowy | 18,75 — 19,25 |
| Owies | 15.00 — 15,50 |
| Otręby żytnie | 10,75 — 11,50 |
| Otręby pszenne (grube) | 10,75 — 11,25 |
| Otręby (średnie) | 15,50 — 15,75 |
| Gorczyca | 48,00 — 50,00 |
| Groch Viktorja. | 41,00 — 45,00 |
| Groch Folgiera | 32,00 — 35,00 |

**Giełda pieniężna.** Bank Polski płacił w dniu 26. 11. 1934 za

| | | | |
|---|---|---|---|
| dolary amerykańskie | 5,30—5,33 | funty szterlingów | 26,43 |
| franki szwajcarskie | 172,65 | franki francuskie | 34,90 |
| guldeny gdańskie | 172,72 | liry włoskie | 45,25 |
| floreny holenderskie | 358,70 | | |

Redaktor odpowiedzialny Antoni Miłoszewski w Nowemmieście.
Wydawca Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście.